

Seweryniak, Henryk

Zarys koncepcji teologii fundamentalnej

Studia Płockie 21, 9-15

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Henryk Seweryniak

ZARYS KONCEPCJI TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ

Trudno jest czasem zorientować się, czym jest teologia fundamentalna, jedna z najważniejszych dyscyplin teologii systematycznej. Starsi księża i teologowie uczyli się jeszcze apologetyki, dla innych była to niejako nauka za „pobocza” teologicznego. Artykuł jest próbą wypracowania i prezentacji pewnej syntetycznej koncepcji teologii fundamentalnej w oparciu o osiągnięcia nowej „szkoły rzymskiej” (R.Latourelle, G.O'Collins, R.Fisichella), niektórych teologów niemieckich (W.Pannenberg, M.Seckler, H.Waldenfels) i środowiska lubelskiego (Cz.Bartnik, E.Kopeć, S.Nagy, M.Rusecki). Jest to koncepcja teologii fundamentalnej w funkcji fundacyjnej i zależnej (apologetycznej).

1. Diagnoza

Nazwa „teologia fundamentalna” obejmuje rozległe pole badań teologicznych i posiada wiele znaczeń. Oto najważniejsze z nich:

1. Nauka o możliwościach, przedmiocie, metodach i celach apologii chrześcijaństwa.
2. Racjonalne uzasadnienie i obrona uniwersalnego roszczenia chrześcijaństwa.
3. Nauka badająca wiarygodność chrześcijaństwa jako religii objawionej przez Boga.
4. Naukowy przekaz istoty chrześcijaństwa.
5. Hermeneutyczno-spekulatywna refleksja nad istotą wiary chrześcijańskiej.
6. Teologia wypracowująca pojęcie chrześcijaństwa oraz strukturę, zakres i teologiczne znaczenie podstawowych kategorii takich jak objawienie, Słowo Boże, historia zbawienia, tradycja, wiara, Kościół itp.
7. Dyscyplina przygotowująca grunt dla praxis chrześcijańskiej, ale i refleksji dogmatycznej, teologicznomoralnej, ascetycznej, pastoranej i prawnokanonicznej. Do jej istoty należy rys apologetyczny, ponieważ wchodzi ona w spór z różnymi koncepcjami dziejowymi i społeczno-politycznymi, które odbierają czynowi chrześcijańskiemu i myśli teologicznej prawo obywatelstwa w świecie współczesnym. W tym nurcie podkreśla się, że chrześcijaństwo nie może zyskać wiarygodności tylko na drodze spekulacji. Dlatego tworzy się praktyczną teologię fundamentalną, której podstawowymi kategoriami są: nadzieja, ortopraksja, Słowo Boże ujmowane jako „niebezpieczne wspomnienie” i solidarność.
8. Dziedzina teologiczna, która bada aktualny kontekst chrześcijaństwa i formułuje teorię

apologetycznego, hermeneutycznego i dialogicznego przekazu wiary Kościoła.¹

Podane znaczenia, po odrzuceniu tych, które nie przetrwały próby czasu i kilku nowszych koncepcji skrajnych, zdają się wypełniać paletę współczesnej teologii fundamentalnej. Trzeba stwierdzić, że sama praktyka teologiczna dokonuje eliminacji niektórych prądów, a co za tym idzie, ustala pewien horyzont naszej dyscypliny. Koncepcje nazbyt polemiczne, fundamentalistyczne, skrajnie racjonalistyczne czy wreszcie marksizujące, nie uzyskały mandatu wiarygodności. Jak jednak z wielości definicji wynika, wciąż otwarty pozostaje problem tożsamości dyscypliny. W ostatnich latach dużo pisano na ten temat i pomimo rozmaitych prób bilansów wydaje się, że poglądy uległy dalszej polaryzacji. Skutkiem tego stanu rzeczy są trzy stanowiska:

1. Stanowisko pragmatyczne - nie wchodząc w skomplikowane dyskusje na temat statusu metodologicznego dyscypliny, niektórzy teologowie prowadzą swoje badania pod bliżej niesprecyzowanym hasłem teologii fundamentalnej.
2. Stanowisko pluralistyczne - wielość trendów teologii fundamentalnej jest uzasadniona różnorodnością problemów i świadczy o jej potrzebie oraz żywotności.
3. Stanowisko morfologiczne - bardziej niż inne teologie systematyczne teologia fundamentalna jest dyscypliną ciągle samostwarzającą się, a co się z tym wiąże, dyscypliną „pogranicza” z innymi religiami, ideologiami i światopoglądami oraz nurtami w samym chrześcijaństwie.

Czy oznacza to, że każda próba syntetycznej refleksji nad teologią fundamentalną jest skazana na niepowodzenie? Wobec tego, co stwierdzono wcześniej, pytanie jest zasadne. Jednakże nawet dyscyplina pluralistyczna, otwarta czy ciągle tworząca się potrzebuje własnego centrum jedności i kryterium, które pozwoli określić dane badania właśnie jako teologiczno-fundamentalne. W celu uporządkowania pola badawczego należy zatem przede wszystkim ustalić jej przedmiot.

2. Przedmiot materialny

Wydaje się, że tak perspektywa historyczna jak i systematyczna przemawiają za tym, aby jako przedmiot teologii fundamentalnej przyjąć *credibilitas revelationis Dei in Jesu Christo per Ecclesiam*. W tym rozumieniu teologia fundamentalna jest dyscypliną teologiczną, która w sposób racjonalny i otwarty na kulturę swoich czasów zajmuje się wiarygodnością zbawczego objawienia Boga w Jezusie Chrystusie i jego uobecniania w misterium i wspólnotcie Kościoła.²

Definicja jest wynikiem syntezy tradycji apologetycznej i głównych tendencji współczesnych, które przedmiot teologii fundamentalnej upatrują w istocie chrześcijaństwa, jego podstawowych zasadach, fundamencie wiary czy logosie nadziei Chrystusowej. Jak wiadomo, w dziejach nasza dyscyplina łączyła dwa nurty: rozumową obronę wiary oraz wykład o istocie chrześcijaństwa i źródłach teologii. Oba nurty tworzą logiczną całość. Z jednej strony obrona logosu nadziei, „która jest w nas” (1 P 3,15) nie może odbywać się bez określenia istoty tej nadziei i jej źródła. Z drugiej - wykład prawdy konstytuującej egzystencję chrześcijańską powinien liczyć się z jej zakwestionowaniami, niezrozumieniem lub innymi koncepcjami tego, co stanowi prawdę egzystencji. W kończącym się stuleciu rozmaicie układały się relacje między obu nurtami. Do okresu soborowego przeważał nurt apologetyczny. Lata sześćdziesiąte zaowocowały refleksją nad historycznym charakterem objawienia, personalistycznym wymiarem aktu wiary, paradygmatem chrystologicznym i wspólnotowością w Kościele.

Wzmogła się jednocześnie krytyka elementu apologetycznego jako obciążonego polemiką, podejściem ekstrynsycystycznym i racjonalizmem.

Charakterystycznym zjawiskiem współczesnym jest traktowanie obu nurtów jako oddzielnych dyscyplin teologicznych. Na gruncie polskim znany jest w tym względzie pogląd warszawskiej szkoły apologetycznej. Zdaniem przedstawicieli tego kierunku, teologia fundamentalna należy formalnie do nauk teologicznych i zajmuje się *ex professo* obroną chrześcijaństwa jako religii objawionej, stanowiąc tym samym jego współczesną apologię. Apologetyka zaś, ze względu na jej status naukowy, formalnie nie należy do teologii. Ma być nauką o apologiach różnych religii, oceniającą ją pod kątem ich wartości. Tego typu nauce przysługiwałaby nazwa „apologetyka właściwa”. Dzieli się ona na ogólną apologetykę religii ustalającą kryteria oceny apologii religijnych i apologetykę szczegółową, badającą obiektywną wartość głównych apologii religii światowych. Na tej bazie postuluje się stworzenie apologetyki porównawczej. Bodaj ze względu na niejasność kryterium obiektywnej wartości i polinaukowość przedsięwzięcia, zasługujący na uwagę projekt został tylko częściowo zrealizowany w odniesieniu do apologii chrześcijaństwa.³

Nieostre okazało się rozróżnienie na teologię fundamentalną, dogmatyczną i teologię apologetyczną, a to z tej prostej przyczyny, że teologia fundamentalna wypracowuje podstawy dla całej teologii, a nie tylko dla dogmatyki. Słabo uzasadniony jest również podział dyscypliny na teologię fundamentalną i teologię apologetyczną. W praktyce nie da się bowiem określić, czym zajmowałaby się teologia apologetyczna i czy może ona istnieć poza teologią fundamentalną. Podobne wątpliwości budzi wreszcie podział na teologię fundamentalną (nauka o podstawach teologii), fundamentalną teologię (nauka o podstawach wiary) i teologię apologetyczną (obrona wiary i teologii chrześcijańskiej).⁴

Wydaje się, że tak z dziejów apologetyki jak i z aporii koncepcji współczesnych, należy wyciągnąć wniosek, że teologia fundamentalna jest nauką teologiczną o profilu apologetycznym, która przy pomocy szerokiego wachlarza metod hermeneutycznych bada podstawy historyczne, istotę teologiczną i wierność prakseologiczną przekazu objawienia chrześcijańskiego w Kościele oraz określa jego wiarygodność w kontekście społecznym, ekonomicznym i kulturowym swoich czasów. Mamy więc do czynienia nie tyle z dwiema lub nawet trzema odrębnymi dziedzinami, co raczej z podstawowymi funkcjami w obrębie jednej dyscypliny. Można je nazwać funkcją fundacyjną i zależną (apologetyczną).⁵

3. Koncepcja kręgów tematycznych

Teologia fundamentalna w funkcji fundacyjnej opracowuje trzy kręgi tematyczne. Na pierwszy składają się: istota i formy otwartości antropologicznej na objawienie, teoria objawienia pod kątem znaków czasu, fundamentane cechy objawienia biblijnego odróżniające je od przesłania innych religii i światopoglądów, historyczność wydarzenia Chrystusowego i jego przekazu, istotne momenty objawienia Boga w Jezusie Chrystusie (np. sens mesjański przesłania o królestwie Bożym, sposób modlitwy, cuda, postawa wobec grzeszników, etyka Jezusa itp.), apostołskie doświadczenie Paschy śledzenie genezy Kościoła i jego ustroju w obrębie wydarzenia Chrystusowego.

Zagadnienia wchodzące w zakres drugiego kręgu zbiera się pod wspólnym tytułem: „o możliwościach pojawiania się *teo-logii*”. Należą do niego kwestie: formułowanie krytycznych zasad dyskursu teo-logicznego, poszukiwanie implikacji teologicznych wyników nauk szczegółowych możliwości i formy doświadczenia Boga, sposoby poznania przez lud Boży,

świadczenie jako podstawowa forma przekazu wiary, relacja Słowa Bożego, Tradycji, Pisma św. i Urzędu nauczycielskiego Kościoła. Włącza się tu także zagadnienie naukowej teorii teologii, w której pogłębia się jej rozumienie, a więc określa przedmiot, cele i kryteria weryfikacyjne.

Z dwoma głównymi kręgami tematycznymi łączy się krąg trzeci, w który wchodzi opracowania treści głównych kategorii chrześcijańskich takich jak: Bóg, objawienie, historia zbawienia, Słowo Boże, Tradycja i tradycje, wiara, Kościół itp. Pojawiały się w historii próby identyfikacji teologii fundamentalnej z rodzajem encyklopedii teologicznej i włączenie opisanego kręgu oddaje słuszność tej intuicji.⁶

Zaprezentowany szkic kręgów tematycznych ma charakter porządkujący, a zarazem ograniczający. W związku z rozwojem świadomości metodologicznej i rozgałęzianiem się teologii nie jest zadaniem teologii fundamentalnej formułowanie definicji innych dyscyplin teologicznych, rozgraniczanie ich funkcji czy określanie przedmiotu. Teologia fundamentalna nie dlatego powinna być uważana za naukę wypracowującą podstawy teologii, że realizowała by te zadania, ale dlatego, że bada istotę chrześcijaństwa, tj. objawienie Boga w Jezusie Chrystusie, podejmuje kwestię genetycznego związku Kościoła z Chrystusem, zajmuje się możliwościami pojawiania się *theo-logii* i tworzy naukową teorię teologii jako takiej. Podobnie - w związku z rozwojem i powstawaniem licznych dyscyplin teologicznych - w obrębie teologii fundamentalnej nie mieszczą się tematy, które zaciemniają jej przedmiot formalny i materialny oraz wchodzi w krąg problematyki innych nauk. Można tu przykładowo wyliczyć np. refleksję nad przedmiotem i definicją religii (filozofia i teologia religii), analizę psychologiczną motywacji religijnych (psychologia pastoralna), badanie dziejów i zasad poszczególnych wyznań chrześcijańskich (teologia ekumeniczna), analizę struktury Credo chrześcijańskiego (teologia dogmatyczna), rozbudowaną refleksję nad politycznym i społecznym wymiarem chrześcijaństwa (katolicka nauka społeczna), a także w pewnym zakresie zagadnienia prymatu i nieomyłności (teologia dogmatyczna).

4. Charakter naukowy

Wypada w tym miejscu podjąć sprawę charakteru naukowego dyscypliny. Jeśli trzymać się tradycyjnego podziału, to trzeba stwierdzić, że apologetyka bardziej skłaniała się ku teologii naturalnej niż teologii objawionej. W okresie soborowym dokonało się odwrócenie tej relacji. W związku z tym zarysowała się dyskusja na temat statusu teologii fundamentalnej. Dawniej przeważała opinia, że jest ona dyscypliną pozateologiczną, naukową, bowiem dowodzi wiarygodności chrześcijaństwa, traktując dane Pisma św. i tradycji jako dane historyczne i poddając je analizie krytycznej. Posługuje się przy tym wyłącznie różnymi typami rozumowania logicznego bez odwoływania się do autorytetu Boga objawiającego i Urzędu nauczycielskiego Kościoła. Wedle założeń szkoły warszawskiej jest nauką historyczną i porównawczą, bowiem prezentuje rozwój apologii chrześcijaństwa w dziejach i porównuje je z apologiami innych religii. Nie sposób nie zauważyć, że oba stanowiska - chociaż dopuszczalne - hołdują pozytywistycznemu ideałowi nauki i racjonalności. Teologia fundamentalna pozostaje na służbie Kościoła, bowiem uzasadnia wiarę ludu Bożego i zachowuje dwustronną, ożywczą więź z Urzędem nauczycielskim. Niezrozumiała byłaby postawa rzekomego obiektywizmu czy racjonalizmu, przejawiająca się np. w „metodycznym wątpieniu”, ujmowaniu Jezusa Chrystusa i ewangelii jako „przedmiotu niezależnego” od badacza, negacji funkcji służebnej wobec wiary Kościoła czy Urzędu nauczycielskiego. W naukach typu humanistycz-

nego tego rodzaju postawa wręcz hamuje rozwój dyscypliny. Wprawdzie unika się dzisiaj definiowania nauki i wszelkie jej pojęcia uważa się za prowizoryczne, ale można przyjąć, że nauką jest „niesprzeczny zbiór sądów zaspokajających ogólnoludzkie zainteresowania intelektualne (względnie potrzeby życiowe), wyrażonych w języku możliwie jednoznacznym, a więc zasadniczo rozumianym jednakowo przez wszystkich, i to sądów możliwie najmocniej uzasadnionych”.⁷ W tym duchu trzeba, aby teologia fundamentalna, podobnie jak każda inna dyscyplina teologiczna, w sposób systematyczny, a zarazem krytyczny, w języku jak najbardziej jednoznacznym, uzasadniała wiarę Kościoła, aby mogła zyskać miano dyscypliny naukowej w sensie szerokim.

5. Funkcja zależna (apologetyczna)

Funkcja apologetyczna stanowi zarazem główny wymiar teologii fundamentalnej. W jej określeniu istotną rolę odgrywa adresat, do którego dzieło czy dany kierunek apologetyczny jest skierowany. Dawniej adresatem był adwersarz. Znakomitym przykładem tego jest tytuł i treść dzieła Pierre Charrona (1541-1601): *Les trois verités contre les athées, idolatres, juifs, mahométans, hérétiques et schismatiques*. Zapoczątkowany przez Johna Hooke'a w *Religionis naturalis et reveletae principia* (1763), trzyczęściowy podział dzieł apologetycznych na demonstratio religiosa, demonstratio christiana i demonstratio catholica również był wyraźnie związany z wyodrębnieniem 3 grup przeciwników: niewierzących, deistów i protestantów. Także Rajmund z Sabunde (+ 1436) pisał *Theologie naturalis seu Liber creaturarum* przeciwko sceptykom, a Błażej Pascal Pensées przeciw libertynom oświeceniowym. Adresatami apologetyki od XVI do połowy XX wieku byli głównie deści, iluminiści, protestanci, racjoniści, a potem także liberałowie i socjaliści.

Sytuacja uległa zmianie. Z jednej strony odrzuca się dzisiaj postawę polemiczną i agresywne przekonanie o „posiadaniu” prawdy. Z drugiej strony przyjmuje się, że adresatem teologii fundamentalnej jest nie tylko niewierzący, ale także człowiek wierzący, bowiem z samej zasady jest on tym, ku któremu kieruje się refleksja teologiczna. Jednakże rozróżnienie J.B. Metz na apologię ad extra i ad intra zdaje się być uproszczone. W podobnym duchu np. H. Bouillard twierdzi, że teologia fundamentalna jest tym miejscem, w którym wierzący - w świetle tego, co wyznaje jego Kościół - mówi do niewierzącego, uzasadniając akt swojej wiary. Przy całej słuszności pewnych aspektów tego stanowiska trzeba wyraźniej zdawać sprawę z bogactwa doświadczenia i pluralizmu pozycji na łonie samego chrześcijaństwa: od chrześcijan głębokiej wiary i zaangażowanych w rozmaite wspólnoty żywego Kościoła, poprzez przeżywających kryzys zaufania i grzech, odchodzących od uczestnictwa w sakramentach, zubożających, poprzestających na sloganach informacyjnych aż po członków sekt. Nadto poważną chorobą współczesności jest brak uwagi, wrażliwości i skupienia. Istotnym rysem teologii fundamentalnej jest zatem troska o zachowanie wspólnego języka z ludźmi nie dostrzegającymi wartości przesłania chrześcijańskiego, solidarność w rozwiązywaniu konfliktów oraz właściwa prezentacja na płaszczyźnie teoretycznej chrześcijańskiej „ojczyzny nadziei”.⁸

Uświadomienie sobie tej problematyki zobowiązuje do innego postawienia sprawy funkcji zależnej (apologetycznej) teologii fundamentalnej. Chodzi o sposób podjęcia doświadczenia ludzkiego w jego najpełniejszym wymiarze, tj. w całym kontekście antropologicznym, świadomościowym i społecznym, w który pada przesłanie Kościoła o ostatecznym objawieniu Boga w Jezusie Chrystusie. Jest rzeczą charakterystyczną, że w najnowszych dziejach naszej

dyscypliny określa się ją jako „teologię pogranicza”, „teologię stojącą na progu domu”, teologię przerzucającą mosty” pomiędzy poznaniem świeckim a poznaniem religijnym, wreszcie jako teologię kontekstualną.⁹ Chce się więc w niej widzieć miejsce nieustannego spotkania ze światopoglądem ludzi niewierzących, wątpiących i poszukujących oraz dialogu z różnymi naukami o człowieku. Nie oznacza to bynajmniej, że ma się ona uzależnić od ograniczeń metodologicznych i hipotetycznego charakteru tych nauk. Powinna natomiast podejmować z nimi dialog mający na celu głębsze poznanie natury człowieka, jego ograniczeń, możliwości i dokonań, relacji ze światem duchowym i materialnym, doświadczeń religijnych, kulturowych i społecznych. Z tej właśnie przyczyny skazuje ona siebie na niepewność i ciągle stwarzanie oraz podejmuje ryzyko bycia nie tylko miejscem, ale i przedmiotem dialogu. W ten sposób zyskuje wyraźny profil antropologiczny, a jej istotnym zadaniem staje się synteza wiary, racjonalności i doświadczenia. W dziejach teologii zadanie to określano słowem „wiarygodność”.

6. Wiarygodność jako przedmiot formalny

Wiarygodność stanowi przedmiot formalny teologii fundamentalnej. Jej uzasadnienie odbywało się zazwyczaj na bazie racjonalności, zwłaszcza przez odwołanie się do filozofii. Celem procedur wiarygodnościowych było zarazem zapewnienie powszechności przesłaniu o objawieniu Boga w Jezusie Chrystusie, co prowadziło i prowadzi na napięcia pomiędzy biegunem koncentracji chrystologicznej a biegunem uniwersalizmu teologicznego. Problem ten w dziejach chrześcijaństwa podejmowała teologia naturalna, zwana też teologią filozoficzną. Była ona rozumiana jako jeden ze składników, bądź jako wymiar apologii wiary.

Dzisiaj nie sposób uniknąć wieloznaczności przy stosowaniu terminu „teologia naturalna”. Przestała być ona „założeniem” teologii objawienia, a co za tym idzie „przedsionkiem” teologii. Upadła oświeceniowa koncepcja religii naturalnej. W miejsce abstrakcyjnego schematu „natura - nadnatura” pojawił się konkretny język o człowieku. Zasadniczo do człowieka, a nie np. do kosmosu, odnosi się słowo „natura”.

Mimo to, nie mogą ulec dewaluacji podstawowe zadania teologii naturalnej. Właśnie teologia fundamentalna powinna przejąć jej najistotniejszą funkcję - funkcję racjonalno-krytycznego uzasadnienia powszechnej wiarygodności objawienia chrześcijańskiego (*demonstratio credibilitatis*) oraz dokonać jej transpozycji na płaszczyznę antropologiczną i eklezjalną.

Słowem, wychodząc z ostatecznego objawienia Boga w Jezusie Chrystusie, teologia fundamentalna ma podejmować wysiłek wykazania jego możliwie powszechnej wiarygodności w aktualnym kontekście historycznym i kulturowym. Jak stwierdza M. Seckler, istota naszej dyscypliny spoczywa w tym względzie na ujęciu poznawczym i rozumowej rekonstrukcji rzeczywistości konstytuującej egzystencję chrześcijańską po to, aby na polu naukowo uzasadnionej pewności wiedzy krytycznie ugruntować płynącą z wiary pewność sumienia.¹⁰ Ujęcie to ma zarazem charakter egzystencjalny (wypływa z możliwie najgłębszego doświadczenia), personalno-zbawczy (odpowiada na pytanie o sens życia osobowego) i racjonalno-hermeneutyczny (zdaje sprawę z samozrozumienia wiary chrześcijańskiej). W tej właśnie perspektywie teologia fundamentalna poszukuje związku pomiędzy dziejami objawienia a logiką ludzkiego doświadczenia. Wykazanie wewnętrznej spójności, sensowności i zbawczego charakteru tego związku jest zarazem wykazaniem wiarygodności prawdy Chrystusowej.

Przypisy:

¹ Na temat definicji i nurtów współczesnej teologii fundamentalnej por.: R.Fischella, ... Come conclusioni. W: tenże (ed.), *Gesù Rivelatore. Teologia fondamentale*, Casale Monferrato 1988, s.255-264; R.Latourelle, *Nuova immagine della fondamentale*. W: R.Latourelle, G.O'Collins, *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, Brescia 1980; tenże, *Das II. Vatikanum - Eine Herausforderung an die Fundamentaltheologie*. W: E.Klinger, K.Wittstadt (Hrsg.), *Glaube im Prozess. Christsein nach dem II. Vatikanum*, Freiburg u.a. 1984, s.597-614; tenże, *Spécificité de la théologie fondamentale*. W: J.-P.Jossua, N.-J.Sed (éd.), *Interpréter*, Paris 1992, s.103-122; J.Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981, s.248-258; J.B.Metz, *Glaube in Geschichte und Gesellschaft. Studien zu einer praktischen Fundamentaltheologie*, Mainz 1977; M.Rusecki, *Fundamentalna teologia*. W: EK, t.5, kol. 764-772; tenże, *Wpółczesne teorie apologetyczne*, „*Collectanea Theologica*” 51(1981) fasc.4, s.5-42; M.Seckler, *Fundamentaltheologie: Aufgaben und Aufbau, Begriff und Namen*. W: W.Kern, H.J.Pottmeyer, M.Seckler (Hrsg.), *Handbuch der Fundamentaltheologie, t.IV*, Freiburg u.a. 1988, s.451-514; H.Verweyen, *Gottes letztes Wort. Grundriss der Fundamentaltheologie*, Düsseldorf 1991, s.13-66; H.Waldenfels, *Kontextuelle Fundamentaltheologie*, Paderborn u.a. 1985, s.81-90; tenże, *Fundamentaltheologie*. W: J.Wohlmuth (Hrsg.), *Katholische Theologie heute*, Würzburg 1990, s.229-238.

² W tej koncepcji objawienie to darmowe i zbawcze udzielanie się Boga ludziom. Dokonuje się ono w historii przez Jego nadprzyrodzone działanie i interpretujące słowo, przysposabiając do wejścia we wspólnotę z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Por. H.Seweryniak, *Nauka Soboru watykańskiego II o objawieniu*, „*Studia Płockie*” XVI-XVII (1988-1989) s.57.

³ Por. J.Mysków, *Apologetyka a ekumenizm*, „*Collectanea Theologica*” 46(1976) z.2, s.53-69; T.Gogolewski, *W obronie apologetyki*, „*Studia Theologica Varsoviensia*” 14(1976) nr 2, s.3-12; W.Tabaczyński, *Z problematyki studiów apologetycznych w Polsce*, „*Częstochowskie Studia Teologiczne*” V(1977) s.339-355; M.Rusecki, *art. cyt.*, s.29-31.

⁴ Na temat podziałów dyscypliny por.: M.Seckler, *dz. cyt.*, s.473-510; schemat cyt. dzieła pod red. R.Fischelli, s. 85 i 179; K.Rahner, *Über den Versuch eines Aufrisses der Dogmatik*. W: *Schriften zur Theologie*, t.1, *dz. cyt.*, s.9-49.

⁵ Nazwa funkcji nawiązuje do rozróżnienia objawienia fundacyjnego i objawienia zależnego u P. Tillicha i w pracy G.O'Collinsa, *Teologia fondamentale*, Brescia 1982, s.126-129.

⁶ Por. K.Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, *dz. cyt.*, s.11-12.

⁷ Ta ważna definicja została wypracowana przez ks. T.Rutowski. Por. tenże, *Rozwój pojęcia nauki*, „*Studia Płockie*” II(1974) s.161-162.

⁸ Na temat adresata teologii fundamentalnej por.: H.Bouillard, *Ludzkie doświadczenie a punkt wyjścia teologii fundamentalnej*, „*Concilium*” (1965-1966) nr 1-10, s.441-448; R.Latourelle, R.Fischella (ed.), *Dizionario di teologia fondamentale*, Assisi 1990, kol. 1257-1264; R.Latourelle, *Spécificité de la théologie fondamentale*, *dz. cyt.*, s.120-122.

⁹ Por. np. W.Hładowski, *Zarys apologetyki*, Warszawa 1980, s.12; R.Latourelle, *Nuova immagine di teologia fondamentale*, *dz. cyt.*, s.81; H.Waldenfels, *dz. cyt.*, zwłaszcza s.87.

¹⁰ „Der Identitätspunkt der Fundamentaltheologie liegt (...) in der kognitiven Einholung und vernünftigen Rekonstruktion der die christliche Existenz konstituierenden Wirklichkeit und Wahrheit, um die dem Glauben eigene Gewissensgewissheit auf dem Feld glaubenswissenschaftlich begründeter Wissensgewissheit kritisch zu verantworten” (M.Seckler, *dz. cyt.*, s.470).